

Ille kosztowała kanapka z mózdzkiem?

Codziennosc w dokumentach

WIELKIE litery na plakacie: „Ziemie Zachodnie oczekują”. Na innym zapowiedź meczu piłkarskiego Pionier Szczecin – Gwardia Słupsk, a obok apel prezydenta Piotra Zaremby z 1946 roku, a onos kolejnego spektaklu w Teatrze Polskim, zawodów żużlowych i bokserskich.

W SALI Kolumnowej Książnicy Pomorskiej otwarto wczoraj wystawę „Dokumenty życia codziennego szczecinian”. Jej autorem jest dr Michał Urbas, socjolog z Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu (Katedra Nauk Społecznych w Szczecinie).

Dokumenty na wystawę, obejmujące czas od końca drugiej

wojny światowej do lat osiemdziesiątych XX wieku, udostępniły Archiwum Państwowe w Szczecinie i Książnica Pomorska. Oprócz plakatów i afiszy można zobaczyć foldery reklamowe firm i zakładów usługowych, cenniki usług fryzjerskich z drugiej połowy lat 40., bilety komunikacji miejskiej

i PKP, rozkłady jazdy pociągów m.in. na trasie Szczecin – Dobra Szczecińska i Pyrzyce – Gryfino przez Chwarstnicę, rozkład rejsów białej floty ze Szczecina do Stepnicy i Swinoujścia, afisz z zlotu „Trzymamy Straż nad Odrą” (kwiecień 1946), cenniki restauracji. Na przykład w 1948 r. kanapka z mózdzkiem kosztowała od 38 do 40 zł.

O dokumentach życia społecznego mówili wczoraj prof. Kazimierz Kozłowski oraz Iga Bańkowska z Archiwum Państwowego. (b.l.)



Fot. Dariusz GORAJSKI